MAKRETYTOŚĆ-POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. **Kraków, piątek 25 listopada 1921.** **Nr. 308.**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·—M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— 1590·— „
Za granicę z przesyłką pocztowa 650·—. 1950·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 70. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szp alt. na 1. stronie 120 Mk
Ceny ogłoszeń zagranicznych o **100** proc. droższe.

Prawdopodobny wynik konferencyi rozbrojeń.

Wiedeń. (ETE). „Neue Freie Presse" donosi, z Waszyngtonu, że prawdopodobnie wynik konferencyi rozbrojenia będzie następujący: Propozycye Hughesa będą przyjęte z niektóremi zmianami. Przeprowadzenie tych propozycyi poruczy się specyalnemu trybunałowi przez co odroczy się na dłuższy czas rozbrojenie. Budowę okrętów, rozpoczętych ukończy się. Łodzie podwodne pozostaną środkiem walki. Użycie tego środka będzie jenakże ograniczone. Na podstawie międzynarodowego porozumienia zastąpi proklamacya otwartych drzwi w Chinach. Wszystkie państwa będą zmuszone się zrzec swych posiadłości w Chinach. W sprawie rozbrojenia na lądzie uchwali konferencya, że wszystkie państwa mają ograniczyć swoje rozbrojenia do takiego stanu, jaki wymaga ich bezpieczeństwo.

Konferencya waszyngtońska uznała suwerenność i nietykalność Chin.

Paryż. PAT. Biuro Wolffa donosi z Waszyngtonu, że komisya dla dalekiego Wschodu przyjęła następującą rezolucyę: Stany Zjednoczone, Belgia, Wielka Brytania, Francya, Wlochy, Japonia, Holandya i Portugalia objawiły swój stanowczy zamiar, a mianowicie:

1) respektować suwerenność, niezawisłość, nietykalność terytoryalną i administracyjną Chin,

2) dać Chinom możność i swobodę rozwoju i utworzenia silnego i samodzielnego rządu,

3) użyć swojego wpływu, by zasady równości dla przemysłu i handlu dla wszystkich narodów były zabezpieczone na całem terytoryum Chin,

4) zobowiązują się nie wyciągać z obecnej sytuacyi żadnych korzyści, ani domagać się specyalnych praw i przywilejów, któreby mogły uszczuplić prawa obywateli zaprzyjaźnionych państw, jak również zobowiązują się wstrzymać od wszelkiej czynności, która zagrażałaby bezpieczeństwu wspomnianych krajów.

Waszyngton. PAT. (Havas). Komisya do spraw dalekiego Wschodu rozpoczęła szczegółową dyskusyę w sprawie niepodzielności terytoryalnej i niezależności politycznej Chin.

Po mowie Brianda.

Londyn. PAT. Ag. Havasa donosi: Prasa angielska wyraża gorące uznanie dla mowy Brianda i stwierdza, że osiągnięty przez niego sukces przewyższa wszystkie inne, dotąd przez niego odniesione. „Daily Chronicle" pisze, że Francya wobec nieusprawiedliwionego napadu może liczyć na pomoc zarówno Anglii jak i Ameryki.

N. York. PAT. (Havas). „N. York Herald" podnosi, że wspaniała owacya, jaką zgotowano Briandowi, jest dowodem, iż delegaci państw mają poważny zamiar przyznać Francyi największą miarę zbrojeń na lądzie, jaka będzie zgodna z planami konferencyi. Uspakajające oświadczenie Balfoura przyczyni się do usunięcia różnic między Francyą a Anglią.

Rzym. (ETE). „Tribuna" zaznacza w dotyczeniu do ostatniej mowy Brianda na konferencyi waszyngtońskiej, że nie można ze względu na strach Francyi przed Niemcami żądać od Europy, by dla ochrony jednego państwa przeciągała w nieskończoność ogólne rozbrojenie.

Konferencya waszyngtońska nie narzuci Polsce ograniczenia zbrojeń.

Warzawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Wobec pojawienia się pogłosek w prasie o rzekomym zamiarze narzucenia Polsce przez konferencyę waszyngtońską ograniczenia zbrojeń, Ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło w drodze urzędowej, iż żaden z uczestników konferencyi takiego wniosku nie stawiał.

Litwinow na konferencyi rozbrojeń.

Moskwa. PAT. Wedle źródeł niemieckich Litwinow wyjechał do Ameryki, aby wziąć udział w konferencyi waszyngtońskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych obiecał podobno nie czynić mu żadnych trudności o ile się zobowiąże nie uprawiać w Stanach Zjednoczonych propagandy bolszewickiej. Na konferencyi waszyngtońskiej Litwinow ma reprezentować oficyalnie republikę dalekiego Wschodu.

„Konieczne" prace Sejmu.

Kraków, 24 listopada.

(is) Przed kilkoma dniami daliśmy na tem miejscu wyraz przekonaniu, że stronnictwa sejmowe w szczególności największe z pośród nich P. S. L. prowadzą w sprawie zakończenia obrad obecnego Sejmu i rozpisania nowych wyborów podwójną taktykę: udają zwolenników rozpisania świeżych wyborów, a w gruncie rzeczy walką podjazdową dążą do przedłużenia życia obecnego Sejmu.

Wczorajsze posiedzenie konwentu seniorów doprowadziło w tej mierze do wyjaśnienia sytuacyi. Przemożny wpływ P. S. L. w obecnym sejmie okazał się ponownie. Upłynęło bowiem zaledwie trzy dni od zakończenia obrad zjazdu P. S. L. w Warszawie, na którym stronnictwo to uchwaliło rezolucyę, domagającą się, by Sejm obecny naprzód ustalił ilość koniecznych ustaw do załatwienia, a dopiero później oznaczył termin nowych wyborów, a już na wczorajszem posiedzeniu konwentu seniorów stanowisko tego stronnictwa zostało na wniosek posła Witosa przez większość konwentu seniorów przyjęte.

Zaszedł nadto i fakt drugi. Premier Ponikowski zgłosił swoje desinteresement w sprawie rozwiązania sejmu, zaznaczając, że termin rozwiązania Sejmu zależy wyłącznie od samego Sejmu.

Powyższa uchwała konwentu seniorów wraz z oświadczeniem premiera oznacza oczywiście przekreślenie stanowiska p. Marszałka, który nie bez podszeptu endecyi żądał, by wybory do nowego Sejmu odbyły się w ostatnią niedzielę marcą 1922 r.

Pytanie, jakie ustawy obecny Sejm będzie musiał załatwić, pozostało otwarte albowiem w myśl wniosku posła Witosa przedłożyć ma w tym względzie propozycyę specyalna komisya, w skład której mają wejść przedstawiciele wszystkich klubów.

Dziś jednak można już z całą pewnością stwierdzić, że niema mowy o tem, aby sejm zdołał w przeciągu trzech czy czterech miesięcy, nawet przy uwzględnieniu pośpiechu, z jakim Sejm nasz zwykł uchwalać ustawy, załatwić wszystkie sprawy, o które spór się toczy między poszczególnymi stronnictwami. Tembardziej, ile stronnictwo P. S. L. a także i inne mają wyraźną tendencyę do rozszerzenia a nie ograniczenia tych praw. Jeśli się ma to zważa, że Sejm ma pójść 15 grudnia na kilkutygodniowe feryc, to stąd nietrudno będzie wyciągnąć wniosek, iż prawdopodobny termin przyszłych wyborów przypadnie nie na początek wiosny lęcz raczej w najlepszym wypadku na początek jesieni, po żniwach.

Pensum, jak wypracować miałby Sejm obecny jest istotnie nie małe.

Rząd pragnie, by Sejm obecny uchwalił: 1) ordynacyę wyborczą do sejmu i senatu, 2)

ustawę o daninie państwowej, 3) o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej, 4) o wzbogaceniu się w czasie wojny, 5) o daninie wyrównawczej, 6) nowelę do ustawy o stanie wyjątkowym, 7) o tymczasowych zarządzeniach w zwalczaniu knowań przeciwpaństwowych, 8) o dowodach osobowych, 9) ujednostajnienie podatków przemysłowych, 10) upoważnienie ministra skarbu do podwyżki sta wek podatków bezpośrednich, 11) o zasileniu finansów miejskich.

P. S. L. żąda nadto załatwienia ustawy o samorządzie wojewódzkim, ustawy wojskowej, regulaminu sejmowego oraz ratyfikacyi trzech traktatów. Wreszcie uregulowania sprawy Małopolski wschodniej i granic Rzeczypospolitej w ogóle.

Ze strony żydowskiej poseł Thon imieniem wolnego zjednoczenia posłów żydowskich żądał załatwienia dalszych trzech ustaw, które tyczą się jużto mniejszości narodowych wogóle już to tylko Żydów.

Tak tedy ilość ustaw, nad któremi obecnie dyskusya toczyć się będzie w komisyi, mającej się wyłonić, dochodzi do 20. Z pośród nich większa część projektów wdziera się tak silnie w ustrój gospodarczy państwa, że wykluczoną jest rzeczą, aby wobec rozbieżności interesów i stanowisk rozmaitych stronnictw do tych projektów mogły być załatwione na kolanie. Większość jeszcze nie została definitywnie ustaloną w komisyach a znaczną część, jak sprawa wschodniej Małopolski, ustalenia granic, traktatu z Czechosłowacyą nie jest zależną od woli Sejmu a tylko od zewnętrznych czynników politycznych. W szczególności sprawa wschodniej Małopolski nie da się szybko załatwić wobec tego, że stanowisko Anglii w tej sprawie będzie w wielkiej mierze zależne od załatwienia sprawy górnośląskiej. Jeśliby wreszcie ze strony naszej uzależniono ratyfikacyę traktatu z Czechosłowacyą od uznania traktatu ryskiego przez tę ostatnią, to znowuż niema nadziei, ażeby sprawa ta została rychło uzgodnioną, wobec tego, że stanowisko Czechosłowacyi jest w tej mierze w wysokim stopniu zależne od stanowiska ententy, ta zaś, jak wiadomo, z zapartym tchem czeka na zmianę stosunków w Rosyi, rezerwując sobie uznanie traktatu względnie nieuznanie traktatu ryskiego, zależnie od przyszłych wypadków w Rosyi.

„Rząd" w całej tej sprawie zachowuje się z bezprzykładną obojętnością. Daje się unosić, zamiast kierować. Stronnictwa zaś sejmowe zajmują w tej sprawie stanowisko czysto partyjne, zależnie od tego czy po wyborach spodziewają się przyrostu sił czy też przeciwnie. Godzi się tedy zapytać, czego się domaga w tej chwili interes państwa.

Zdaniem naszem sejm obecny zdyskredytował się dostatecznie w opinii wyborców. Dlatego też rząd powinien wyjść ze swojej rezerwy i wpływu swego użyć w tym kierunku, aby Sejm obecny załatwił istotnie tylko te sprawy wewnętrzne, które są najkonieczniejsze to jest przedewszystkiem sprawy gospodarcze i finansowe i sprawy tyczące się uregulowania stosunku mniejszości narodowych, aby przygotować podstawy dla rozwoju państwa i zgodnej współpracy wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, a sprawy administracyjne i sprawy polityki zewnętrznej zostawił Sejmowi następnemu.

W powodzi dyskusyi zażartej, toczącej się obecnie na łamach prasy między zwolennikami przedłużenia żywota obecnego Sejmu a zwolennikami jaknajszybszego rozpisania nowych wyborów ¾ argumentów należy do rzędu demagogicznej polityki przedwyborczej. Nie będziemy się niemi bliżej zajmować, albowiem nie chodzi nam o interes poszczególnych stronnictw, które rzecz jasna w środkach nie przebierają, aby zdyskredytować przeciwnika wobec przyszłych wyborców a tylko o interes samego państwa.

Wadliwość ustaw obecnego Sejmu, bezprzykładna wprost w dziejach ustawodawstwa odbija się fatalnie na sharmonizowaniu stosunków prawnych życia społecznego i politycznego. Przyczyna tej wadliwości leży w składzie Sejmu, w braku odpowiedniej ilości sił intelektualnych i w ogromnem nagromadzeniu materyału wybuchowego, zawiści i intryg. Wniosek stąd prosty: Sejmowi takiemu nie należy sztucznie i zbytecznie przedłużać żywota. Oczyszczenie wewnętrznej atmosfery politycznej jest nieodzowne.

Wysuwany bywa jako jeden z najpoważniejszych argumentów ten, że obecny Sejm jest ostatnim Sejmem „polskim", następne bowiem będą miały znaczną przymieszkę mniejszości narodowych. Jestto argument czysto demagogiczny i nagięty do interesów tego stronnictwa, któremu zależy na tem, aby z Sejmu tego wycisnąć jaknajwięcej ustaw leżących na linii jego interesów partyjnych. Każdy przyszły Sejm będzie bowiem polski. Każdy przyszły Sejm będzie miał bezwzględną większość polską a przy zupełnie narodowym charakterze lewicy naród polski zawsze będzie miał tyle siły, by zmajoryzować mniejszości narodowe i nawet przeprowadzić ustawy o charakterze eksterminacyjnym przeciw mniejszościom. Co do tego nikt nie ma złudzeń. Ostoją mniejszości narodowych będzie zawsze tylko moralno-polityczna siła ich postulatów. Jeśli termin „polski" ma wedle skrytej intencyi dzisiejszego Sejmu oznaczać możność gwałcenia mniejszości narodowych, to wszystkie przyszłe Sejmy będą mogły być równie „polskie" — jak obecny. Chodzi właśnie o to by Sejm był polski bez cudzysłowia tzn. polski mocą swej sprawiedliwości wobec innych narodów państwo zamieszkujących, bo wtedy mimo ich odrębności narodowych i kulturalnych w Sejmie panować będzie tylko jeden duch: polski.

Ukończenie obrad nad ustawą o sanacyi gospodarczej państwa.

Warszawa. PAT. Komisya skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła Osieckiego kontynuowała rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o środkach naprawy gospodarki finansowej. Według referatu posła dra Loewensteina za zgodą p. ministra skarbu dra Michalskiego artykuł 6 projektu o uchyleniu pożyczki przymusowej jako zawarty już w ustawie o daninie, skreślono Art. 7 przyjęto ze zmianą w tym sensie, że przy ministrze skarbu zostanie powołana do życia rada finansowa z 15 członków złożona, przez radę ministrów zamianowana. Art. 9 przyjęto z dodatkiem wedle referatu dra Loewensteina, wprowadzającym procedurę sądów doraźnych przy wymierzaniu kar za nielegalny handel walutami. Na zebraniu popołudniowem przyjęła nowy artykuł, pozwalający na dokonywanie umów między obywatelami Rzeczypospolitej polskiej jedynie w walucie polskiej. W nowej redakcyi przyjęto art. I. projektu ustawy o środkach naprawy gospodarki finansowej, upoważniający pana ministra skarbu do wglądania w ustrój i bieg urzędowania i do znoszenia wszystkich urzędów, nie opierających się na podstawach prawnych. Wreszcie przyjęto projekt ustawy sejmowej, wzywający rząd do przedłożenia w najkrótszym czasie projektów redukcyi władz i urzędów oraz upoważniający marszałka sejmu do wprowadzenia procedury w sejmie przy traktowaniu tych wniosków. W ten sposób cały projekt ustawy o środkach naprawy gospodarki finansowej został przyjęty z wyjątkiem art. 8. co do którego specyalna podkomisya ma pogodzić stanowisko ministra ze stanowiskiem komisyi.

Projekt samorządu wojewódzkiego odesłany do subkomisyi.

Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja po referacie posła dra Buzka, o projekcie ustawy dotyczącej samorządu wojewódzkiego, odbyła rozprawę ogólną, poczem projekt odesłała do podkomisyi osobnej. W czasie obrad podkomisyi wyznaczonych dla projektów okręgów wyborczych i samorządów wojewódzkich, komisya weźmie pod obrady projekt ustawy o zakresie działania naczelnych władz państwowych.

Wniosek o powiększenie dnia roboczego w handlu odrzucony.

Warszawa. PAT Komisya ochrony pracy pod przewodnictwem posła Gdyka po dyskusyi nad wnioskiem posła Potoczka o powiększeniu pracy w handlu do godzin 12, odrzuciła wedle referatu posła Żuławskiego wniosek ten 18 głosami przeciwko 9. Na wniosek posła ks. Styczyńskiego powzięto rezolucyę, wzywającą rząd do wniesienia noweli do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu z dnia 18 grudnia 1919 r., rozszerzającej ilość godzin, w ciągu których sklepy mają być otwarte.

Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya wojewódzka pod przewodnictwem posła Załuskiej wysłuchała wyjaśnień pana ministra spraw wojskowych, generała Sosnkowskiego, co do interpelacyi dotyczących pełniącego obowiązki cywilnego podsekretarza stanu w Ministerstwie p. dra Minkowskiego oraz stosunków w oddziałach drugich.

Komisya prawnicza pod przewodnictwem posła dra Zygmunta Seydy załatwiła według referatu posła Mieczkowskiego projekt ustawy o umowach nabycia nieruchomości, sporządzonych na imię osób podstawionych.

Komisya rolna pod przewodnictwem posła Piechoty przyjęła według referatu posła Włodka projekt ustawy o likwidacyi serwitutów na kresach wschodnich.

Komisya administracyjna pod przewodnictwem posła Opali uchwaliła 11 artykułów projektu ustawy o gminie wiejskiej, opracowanych przez podkomisyę.

Rada ministrów w Poznaniu

Warszawa. PAT. W niedzielę dnia 27 przyjeżdża do Poznania pan prezydent ministrów Ponikowski, a nazajutrz cała rada ministrów. W zamku odbędzie się posiedzenie rady ministrów, poświęcone całkowicie sprawom byłej dzielnicy pruskiej. Celem przyjazdu całego gabinetu jest chęć zapoznania się na miejscu ze specyalnymi warunkami w tutejszej dzielnicy, jej potrzebami i życzeniami. Rada ministrów weźmie nadto udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod jeden z gmachów uniwersytetu poznańskiego. Pan prezydent ministrów zwiedzi uniwersytet i kilka innych zakładów naukowych.

Tytus Filipowicz prezesem międzyministeryalnego komitetu pomocy głodnym w Rosyi.

M. Warszawa. (Telefonem). B. poseł polski w Moskwie p Tytus Filipowicz został zamianowany prezesem międzyministeryalnego komitetu dla spraw pomocy głodnym w Rosyi.

Delegacya czeskiego ministerstwa skarbu w Warszawie.

Praga. PAT. Dziś rano wyjechała do Warszawy delegacya ministerstwa finansów, złożona z przewodniczącego dra Vlazeka, radców ministeryalnych Para i Vlecera, tudzież sekretarza ministeryalnego Skula. Delegacya ma nawiązać z rządem polskim rokowania dotyczące sprawy wzajemnego wydania depozytów oraz wyrównania długów i wierzytelności opiewających na stare korony austryackie.

Ratyfikacya umowy polsko-gdańskiej.

Gdańsk. (E. E.) Senat gdański wniósł do parlamentu projekt o ratyfikacyi umowy polsko-gdańskiej z dnia 24 X. Projekt ten brzmi: Umowa zawarta między wolnem miastem Gdańskiem a Rzeczpospolitą polską w dniu 24. X. w wykonaniu i uzupełnieniu konwencyi polsko-gdańskiej z dnia 9 XI. 1920 r. zostaje zatwierdzona.

Dalsze obniżenie cen w sklepach miejskich w Warszawie

M. Warszawa. (Telefonem). Wydział zaopatrywania miasta obniżył znowu ceny towarów spożywczych w sklepach miejskich i punktach sprzedaży, pozostających pod jego kontrolą. Równocześnie ze zniżką towarów pierwszej potrzeby, obniżył także cenę węgla.

Ustawa o zarobkowem pośrednictwie pracy.

Kraków, 24 listopada.

Zarobkowe pośrednictwo pracy należy do przemysłów koncesyonowanych, to znaczy, że warunkiem prowadzenia przedsiębiorstwa tego jest uzyskanie ze strony kompetentnej władzy administracyjnej zezwolenia na prowadzenie tego przedsiębiorstwa. Udzielenie zezwolenia tego zależy od szeregu warunków przewidzianych w ustawie przemysłowej z roku 1859 i noweli przemysłowej z 5 lutego 1907.

Dotąd obowiązująca ustawa przemysłowa i nowela przemysłowa wprowadziły już pewne ograniczenia odnośnie do trudnienia się zarobkowem pośrednictwem pracy, wychodząc ze założenia, że należy zapobiedz wyzyskowi pracobiorców ze strony odnośnych biur pośrednictwa pracy.

Wojna światowa i towarzyszące jej objawy w kierunku możliwego wyzysku pracownika przy pośrednictwie pracy wywołały potrzebę poddania zarobkowego pośrednictwa pracy jeszcze większej kontroli, tembardziej że rynek pracy z uwagi na obecne zmienne stosunki ekonomiczne narażony jest na ciągłą fluktuacyę, a bezrobocie staje się aktualnem zjawiskiem ekonomicznem, przy którem należy pracownika jako stronę słabszą wziąść koniecznie w obronę przed możliwym wyzyskiem. Domagano się przeto w Sejmie uchwalenia nowej ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy, która by te kwestyę odpowiednio do nowych stosunków należycie prawnie unormowała. I tak uchwalona została w Sejmie Polskim dnia 21 października 1921 r. ustawa o zarobkowem pośrednictwie pracy ogłoszona w Dzienniku ustaw Państwa Polskiego Nr. 88, a zasadnicze postanowienia tej ustawy są następujące.

Ustawa określa przedewszystkiem pojęcie zarobkowego pośrednika pracy, a jest nim ten obywatel polski, który zawodowo w celach zarobkowych pośredniczy w zawarciu umowy o pracy oraz zbiera, ogłasza lub udziela wiadomości o popycie i podaży sił roboczych i to na podstawie pozwolenia władzy państwowej udzielonego przez Min. Pracy i Opieki społecznej. Pozwolenie to może być udzielone tylko osobom, które w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej miały już pozwolenie na trudnienie się tego rodzaju pośrednictwem pracy, oraz osobom dającym swojem postępowaniem gwarancyę, że pośrednictwo będzie przez nich wykonywane zgodnie z prawem i dobrym obyczajem. Pozwolenie może być udzielone tylko w tym wypadku, jeżeli w danej miejscowości nie istnieje dostateczna liczba pośredników zarobkowych, a zwłaszcza jeżeli nie istnieje państwowe lub inne niezarobkowe biuro pośrednictwa pracy spełniające swe zadanie we wystarczającym zakresie. Ustawa niniejsza wprowadza odnośnie do zarobkowego pośrednictwa pracy pewne dalsze zaostrzenia natury administracyjnej, oraz natury prawno karnej. I tak może być udzielona koncesya na zarobkowe pośrednictwo pracy tylko na jeden rok za złożeniem kaucyi, której wysokość określi Min. Pracy i opieki społecznej, a może być koncesya odnowiona, jeżeli petent na trzy miesiące przed wygaśnięciem dawnego pozwolenia wniesie podanie o jej odnowienie, które to podanie uprawnia do dalszego wykonywania zawodu, aż do rozstrzygnięcia. Dalej postanawia ustawa, że nie może zarobkowy pośrednik pracy równocześnie zajmować się prowadzeniem niektórych przedsiębiorstw, w których jest możliwy wyzysk pracownika (np. restauracyi, kawiarni, wynajmu mieszkań i noclegów, handlu odzieżą i żywnością, wymiany pieniędzy itd.), ani też nie wolno mu zawierać spółek i innych umów w zakresie zarobkowego pośrednictwa pracy. — Wysokość wynagrodzenia pobieranego przez zarobkowych pośredników pracy ustala Minister pracy i opieki społecznej, a wynagrodzenie jest płatne dopiero po zawarciu umowy pracy. O wysokości wynagrodzenia obowiązany jest pośrednik pracy zawiadomić poszukującego pracy z góry, a prócz tego wynagrodzenia nie wolno mu pobierać żadnych innych należytości. Nie wolno pośrednikowi pracy pobierać kaucyi od poszukującego pracy ani też nie wolno mu zatrzymywać wbrew woli właściciela dokumentów, które u niego zostały złożone. Zawodowy pośrednik pracy winien prowadzić rejestr co do wszystkich pośredniczących czynności, a Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej wyda szczegółowe postanowienia co do ustroju i sposobu prowadzenia zarobkowych biur pośrednictwa pracy. Jeżeli pośrednik pracy nie przestrzega powyższych warunków, to może mu być koncesya natychmiast odjęta, a nadto karany będzie za przekroczenie przepisów niniejszej ustawy w drodze sądowej karą aresztu od dwóch tygodni do 6 miesięcy oraz grzywną do 100000 mk. lub jedną z tych kar.

Ustawa powyższa wchodzi w życie w 30 dni po jej ogłoszeniu, a więc z dniem 10 grudnia 1921 r. jednak nie mają przepisy tej ustawy zastosowania do pośrednictwa pracy wykonywanego przez instytucye społeczne i samorządowe.

Dr. Albert Süsser.

Z Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Polityczne znaczenie funduszu narodowego. — Przeniesienie centrali do Jerozolimy. — Kolonia Tschlenowa. — Kolonizacya rolna. — Przegląd propagandy.

Wysoki Komisarz, Herbert Samuel, przedłożył rządowi brytyjskiemu sprawozdanie z dotychczasowego zarządu angielskiego nad Palestyną, które to sprawozdanie ma posłużyć za podstawę decyzyi Ligi narodów o mandacie dla odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. W sprawozdaniu tem wspomniano o przyczynach, dla których organizacya syońska nie zdołała dotąd stworzyć dostatecznej ilości środków dla rozwoju kraju. Z drugiej strony mówi sprawozdanie o znacznych zakupach ziemi, poczynionych przez Żydów w okresie sprawozdawczym. Sprawozdanie ma tu przedewszystkiem na myśli wielkie zakupy ziemi dokonane przez ŻFN, co jest dowodem na to, jak doniosłem jest dla narodu żydowskiego i jego narodowej siedziby kontynuowanie zakupna obszarów ziemskich w Jerozolimie.

Kierownictwo żydowskiego funduszu narodowego zostaje przeniesionem do Palestyny. Stanowi to początek wyzwolenia. Nowe wybory dyrektorów, których część będzie stale mieszkała w Palestynie odbędą się w grudniu na najbliższem posiedzeniu komitetu akcyjnego. Biuro centralne ma zostać przeniesione jeszcze przed świętem Pesach. W tym kierunku poczyniono już odpowiednie przygotowania.

Blp. Jechiel Tschlenow, wiceprezydent światowej organizacyi syońskiej i długoletni dyrektor żydowskiego funduszu narodowego, zmarł w czasie wojny wśród żmudnej pracy dla Palestyny. Niedaleko Hajfy o sześć kilometrów od morza zakupił Fundusz Narodowy 3 tysiące dunamów ziemi na którym to obszarze ma powstać kolonia Tschlenowa w myśl uchwały Komitetu Akcyjnego.

Zbiórka na rzecz kolonii Tschlenowa przyniosła do dnia dzisiejszego 12.500 funtów. Dla powiększenia zakupionego obszaru uchwaliło ostatnie generalne zebranie Funduszu narodowego przedłużyć zbiórki do czwartej rocznicy śmierci Tschlenowa. (7. II. 1922.) i uzupełnić ją do sumy 40000 funt. Wszyscy miłośnicy Palestyny niezawodnie dopomogą do osiągnięcia tej sumy.

Idea kolonizacyi rolnej, która stanowiła punkt ciężkości obrad światowej konferencyi F. N. w Karlsbadzie, gdzie skrystalizowała się w formie ważnych projektów zdobywa coraz to więcej zwolenników. W czasie Kongresu zgłosiło się do przedstawiciela funduszu narodowego bardzo wielu delegatów z Transylwanii, Rumunii, Bułgaryi, Jugosławii, Grecyi, Ukrainy i Alzacyi—Lotaryngii. Delegaci prosili o zapewnienie im gruntu narodowego w Palestynie dla grup kolonistów z ich krajów. W Transylwanii wchodzi w rachubę 300 kolonistów, którzy zamierzają zabrać do Palestyny żywy i martwy inwentarz, jakoteż własny kapitał. Syoniści bułgarscy pragną osadzić w Palestynie fachowych ogrodników oraz i miejscowych chaluców. W Jugosławii zamierza się to samo uczynić ze wschodnio europejskimi chalucami, którzy odbyli u nich naukę. Na rzecz zakupna obszaru ziemi, dla kolonii greckiej, zebrał pos. Kofinas w Grecyi 3100 f. i odesłał je Funduszowi Narodowemu. Inicyatorzy zamierzają założyć osadę rybacką nad brzegiem jeziora tyberyackiego, gdzie zużytkowaliby swoje fachowe wiadomości rybacy żydowscy ze Saloniki. W Kiszyniewie ukonstytuowała się grupa rolników z pośród ukraińskich uchodźców, dysponująca pokaźnymi środkami. W Alzacyi—Lotaryngii, gdzie brak własnych kandydatów zamierzają syoniści tamtejsi kolonizować grupę ukraińskich chaluców. Kolonia ta ma nosić nazwę Karola Nettera (ur. w Alzacyi, a zmarłego w Mikwe Izrael, która powstała z jego inicyatywy staraniem Allianccu.

JULIUSZ ZEYER.

Król Kofetua*).

3 Ciąg dalszy.

Aż jednej nocy przyszli do miasta na wysokiem wzgórzu, zbudowanego z modrawych, przejrzystych marmurów, księżycową przesiąkłych poświatą. Widzieli od podnóża góry, przez otwartą bramę, ulice; były puste i bezludne, tylko w samej głębi wielkiego placu, kędy pięć fontan szafirowe w niebo miotało wody, błyskało coś, jak światłość biała, która ludzką przybiera postać. Od bramy środkowej wiodły szerokie schody po stoku w dół ku śniącemu jezioru, modremu jako marmur budowli i wież, kolumn i portyków tego niewidzianego miasta. Po obu stronach schodów spływały cicho jasne wody, szukające spoczynku w łonie jeziora, a po samych schodach słaniała się wstęga magiczna smuga poświaty miesięcznej. — I było cicho, cicho, tylko te wody śpiewały. Z niebios, w których głębi światło zlewało się z mrokiem, dżdżyły marzenia i gwiazdy spadające. Owa biała światłość, która zdawała się kroczyć przez plac, kędy fontanny tak tęsknie wytryski swe ku zlatującym gwiazdom rzucały, stała teraz w bramie — i, o dziwo! była to młoda dziewczyna.

Z stępowała powoli po schodach, przez które spływał pas poświaty miesięcznej, i zdało się, że sama boginii księżycowa unosi się tak na falach swej własnej jasności, ale cała najbielsza światłość biła tylko z czoła z kości słoniowej tej niewypowiedzianie pięknej i świętej postaci kobiecej. Była wysoka. Włosy miała ciemne jak noc i pełne błękitnych odblasków. Oczy jej były modre, jako marmur przejrzysty, z którego owo miasto apokaliptycznej powieściowości wyciosane było, a jako niebo, w którem mrok, zlewał się ze światłem, roniła, głąb tych jaśniejących a wpół omdlałych źrenic gwiazdy i sny! Nigdy jeszcze podobne oczy na świat nie patrzyły: przez tajemniczą jakąś właściwość spoglądały one tylko w dal, zawsze w dal i żaden przedmiot bliski w nich się nie odbił.

Dawała im to czar jakiś zagadkowy, nieziemski, nęcący i razem napełniający tęsknotą. Król Kofetua zeskoczył z konia, dech mu w piersiach się wstrzymał, złożył ręce jak do modlitwy: „O duszo moja", zaszeptał, „raduj się! Znalazłem tę, która jest panią twą! Znalazłem tę, której po świecie tak długo i daremnie szukałem!" — Zbliżył się do niej gdy właśnie zstępowała z ostatniego stopnia i nogą ziemi dotknęła. — „O zjawisko nadziemskie", zaszeptał król Kofetua, „czy wychodzisz z miasta marzeń, aby przynieść spokój i mir duszy mej utęsknionej?" — Milczała i patrzyła w dal nieskończoną. — „Powiedz", prosił król Kofetua, „czy widzisz mnie przed sobą i czyli głos mój dochodzi do twojego ucha?" — „Widzę postać twą w dali, tonie w jasności miesięcznej. Słyszę twój głos. Czego żądasz odemnie?" odpowiedziała nareszcie powoli.

Tęsknota niezmierna ścisnęła mu serce. Ten głos, tak słodki, tak miękki, płynął jak gdyby zdali nieskończonej i król Kofetua miał nagle smutne przeczucie, że czarowne zjawisko zostanie mu nazawsze dalekiem, choć tak blizko, tuż przy nim stało. I było mu nagle jakby morze między nią a nim wzdęło się i szerzyło, jakby otchłań, bezdenna tego nieba nocnego ich rozdzielała! — Serce bić mu przestało, w patrywał się rozpacznie w marzące, zagadkowe, ku dalom obrócone oczy anielskiego widziadła i zawołał w niepokoju śmiertelnym: — „Zaklinam cię przez Boga żywego, byś mi rzekła, kto jesteś?" — „Czyż nie widzisz?" odrzekła.

Wskazała na swą suknię i podniosła jak we śnie proszącą o jałmużnę dłoń. Król Kofetua, ujrzał, że suknia była gruba, zgrzebna, podarta, że białe jej, niby z kości słoniowej, nogi — były bose i pokrwawione w nieskończonej, błędnej przez świat drodze. — „Tyś żebraczką?" wykrzyknął zdumiony. — „Tak", rzekła swym jak ze snu płynącym głosem, utkwiła oczy w dali i jęła iść powoli białym gościńcem, który wił się wkoło jeziora i wiódł ku ciemnym lasom, dumającym na jasnym widnokręgu.

Stał chwilę cicho król Kofetua, jak w słup obrócony, potem opamiętał się, położył palec na ustach, dając rycerzom znak milczenia i skinął, by za nim jechali. Od chwili tej trzymał się wciąż za dziewczęciem w przystojnem oddaleniu, a rycerstwo jego jechało za nim tak cicho, z takiem wzruszeniem i z takim zapałem, jak on sam. Rój białych planet wędruje tak przez nieskończoność niebios, bez gwaru, niemo, jaśniejąco, zg

*) p. „N. Dz." Nr. 297, 304.

Szczególne zainteresowanie dla odbudowy Palestyny poczynają okazywać Żydzi sefardyjscy. We wszystkich niemal krajach bliskiego Wschodu przeprowadzono tego roku akcyę wrześniową F. N. W niektórych miastach, jak w Tunisie i Smyrnie po raz pierwszy. Szczególnie odznaczył się Egipt, Konstantynopol i Grecya. Krajowe komisye tych obszarów rozwinęły energiczną propagandę i zorganizowały zbiórkę w znakomity sposób.

Jak Fundusz Narodowy stał się popularnym, świadczy o tem fakt, iż krajowa konferencya w dalekiem Chile, odbyta we wrześniu br., uchwaliła zebrać w ciągu roku bieżącego 15 tys. pesów: 100 fr. już zostało odesłanych.

Nadchodzące święto Chanuka wykorzystane zostanie przez wszystkie krajowe komisye dla wielkich zbiórek, by całoroczna suma dochodów wypadła jaknajlepiej. Szczególnie dobrych rezultatów oczekuje się z „dni chorągiewek", które urządzone zostaną w Chanuka w St. Zjednoczonych i wielu innych krajach.

Z PALESTYNY.

Delegacya arabska u Wys. Komisarza.

Jerozolima. Herbert Samuel wkrótce po rozruchach przyjął delegacyę arabską, złożoną z najpoważniejszych Arabów Jerozolimy, którzy zapewnili Wysokiego Komisarza, że wypadki zaszłe 2 listopada były niepożądane dla wszystkich. Wystarczy rzucić okiem na fakty, aby przekonać się, że wypadki te nie były z góry uplanowane i zorganizowane, był to tylko przypadkowy wybryk uliczników. Religia muzułmańska potępia podobne czyny.

Wysoki Komisarz podziękował im za wizytę i zapewnienie i oświadczył, iż jest pewny, że i oni i odpowiedzialni przywódcy potępiają wypadki z 2-go listopada. Dziękował im również za kroki, które poczynili celem przywrócenia spokoju i porządku po rozruchach. Wypadki tego rodzaju dają nieprawdziwe pojęcie o charakterze ludności, czem szkodzą niewątpliwie rozwojowi kraju. Trzy wielkie religie głoszą: pokój i dobrą wolę W Jerozolimie, mieście tych 3-ch religii zasady te winny niewątpliwie panować.

Przeciwko gub. Storrsowi.

„Haarec" (pismo palestyńskie) w każdym numerze występuje ostro przeciwko generałowi Storsowi, za jego politykę w Jerozolimie i żąda jego dymisyi. Już po pierwszych wypadkach w Jerozolimie cała ludność tak arabska jak i żydowska wiedziała, że odpowiedzialnym za te wypadki jest gubernator Storrs. Wówczas Storrs występował przeciwko bohaterowi żydowskiej obrony Żabotyńskiemu.

Obecnie znów zaszły krwawe wypadki w Jerozolimie i znów podczas sprawowania władzy przez niego, czy to się nie skończy? Na kim opiera się gubernator Stors, że jeszcze zajmuje swoje stanowisko. Prasa lewicowa jeszcze w zeszłym roku żądała jego dymisyi, obecnie już i kupcy żydowscy wyrazili mu votum nieufności, w obecności Wysokiego Komisarza. Jaka siła moralna utrzymuje gubernatora na stanowisku? Cesarz Wilhelm i Alenby unikali przelewu krwi w Jerozolimie, a gen. Storrs nie przedsięwziął środków celem uniknięcia krwawych wypadków. Gubernator, któremu wypowiada się otwarcie votum nieufności nie może pozostać Jako ambitny Anglik, jako człowiek inteligentny, mający poczucie honoru, musi on podać się do dymisyi.

W takich oto ostrych słowach wyraża „Haarec" opinię publiczną, która cała jest przeciwna gub Storsowi. „Gen. Stors winien wiedzieć — pisze „Haarec" — że od krwawego 2-go listopada społeczeństwo żydowskie nie uznaje go, jako gubernatora Jerozolimy i żadna instytucya społeczna niema z nim nic wspólnego. Niech wie p. Stors, że całe społeczeństwo żydowskie w kraju nie spocznie na chwilę, póki on nie zejdzie ze stanowiska. Jest tylko jedno słowo: precz!

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Demokraci narodowi a Keren Hajessod.

Ryga. (ŻBK.). Na ostatniem posiedzeniu Rady Łotewskiej „Keren Hajesod" oświadczył przywódca żydowskiej partyi narodowo demokratycznej na Łotwie, pos. Fiszman że stronnictwo jego nie zgadza się z syonistami w wielu kwestyach taktycznych, ale w odbudowie Palestyny są jednakowo zainteresowani wszyscy Żydzi.

Keren Hajessod w Brazylii.

Przedstawiciel dyrektoryum „Keren Hajesod" dr. Wileński, został owacyjnie przyjęty przez ludność żydowską w Brazylii Na pierwszym wiecu zebrano do 40.000 milreisów.

Louis Marschall przystępuje do pracy na rzecz Keren Hajessod.

Nowy Jork. (ŻBK). Nowojorskie biuro Funduszu Podwalin komunikuje, iż p. Louis Marschall, jeden z przywódców amerykańskiego żydostwa zgłosił swój akces do amerykańskiego komitetu „Keren Hajefod".

Adres powitalny min. Monda.

Londyn. (ŻBK). Z okazyi przygotowania do drugiej Kampanii na rzecz Keren Hajesod w Stanach Zjednoczonych wystosował sir Alfred Mond telegram powitalny do Nowego Jorku. Telegram brzmi: „Odbudowa żydowskiego domu narodowego w Palestynie wymaga bezprzykładnych wysiłków. Żydostwo amerykańskie zostaje ponownie zawezwane do przejęcia pokaźnej części ciężaru. Życzę przywódcom syońskim i konferencyi Keren Hajesod najlepszych rezultatów".

Syonistyczny bank we Wiedniu.

Wiedeń. (ŻBK). Rząd austryacki zezwolił organizacyi syońskiej na otwarcie banku syońskiego we Wiedniu. Bank ten będzie działał wspólnie z żydowskim bankiem kolonialnym.

Skon znakomitego oryentalisty.

Zurych. (ŻBK). Słynny oryentalista, profesor uniwersytetu budapeszteńskiego, Ignacy Goldzieher, zmarł w Budapeszcie, licząc lat 71. Dzieła jego, zwłaszcza zaś rozprawy z dziedziny filologii arabskiej i dziejów islamu zyskały w kołach znawców wielkie uznanie, torując niejednokrotnie nowe drogi badaniom.

Szóste posiedzenie Żyd. Rady Narodowej na Litwie.

Kowno. (ŻBK.) donosi z Kowna: 11. listopada odbyło się 6-ste posiedzenie Żydowskiej Rady Narodowej z udziałem 30-tu delegatów. Na porządku dziennym były sprawy następujące:

Sprawozdanie polityczne — dr. Solowiejczyk: sprawozdanie zarządu — dr. Rosenbaum i inne.

Dr. Solowiejczyk oświadczył, że w kontrpropozycyi przedstawionej przez rząd litewski na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie w sprawie językowej na Litwie Środkowej, znajdowało się żądanie, by języki: litewski, polski, żydowski i białoruski zostały uznane, jako oficyalne. Delegacya litewska w Genewie nie przeprowadziła jednak tego, gdyż tylko dwa języki zostały uznane za oficyalne: litewski i polski. P. Galwanowski, przewodniczący delegacyi litewskiej w Genewie, oświadczył, że postanowienie to zapadło z powodu pewnych warunków politycznych, ale prawa żydowskie nie będą przez to uszczuplone. Dr. Solowiejczyk dodał jeszcze, że rząd litewski jest bardzo niezadowolony z stanowiska, jakie delegacya zajęła w tej sprawie.

Przegląd polityczny.

Powstanie na Ukrainie.

„Ukr. Trybuna" pisze: Trudno przewidzieć, jak się skończy obecne powstanie na Ukrainie, lecz bez wątpienia nie minie bez niepożądanych dla bolszewików skutków. W zakresie polityki zagranicznej przyniosło już Moskwie wiele szkody, będąc dla całego świata dowodem, że na Ukrainie jej władza nie posiada zaufania. Jeszcze cięższy cios zadało powstanie bolszewickiej polityce wewnętrznej, unicestwiając nadzieję na „prodnałog" (podatek aprowizacyjny), od którego wobec głodu zależy los władzy sowieckiej.

Jak wiadomo, szef sztabu armii Wrangla, gen. Słaszczow, przeszedł do bolszewików. Wiadomość tę komentuje „Ukr. Trybuna": „Obydwie „niepodzielne" Rosye — biała i czerwona — niechybnie chylą się do upadku i zachodzi potrzeba utworzenia wspólnego frontu. Taka jest geneza podróży Słaszczowa na Krym. Wspólnie z bolszewikami będzie teraz walczył przeciw Ukraincom, wieszając i mordując, jak to czynił za czasów denikińskich".

Obrońcy Lwowa w sprawie Wsch. Małopolski.

„Obrońcy Lwowa, zebrani na walnem zgromadzeniu, stwierdzają, że sprawa przynależności wschodniej Małopolski, jako niezaprzeczalnie organicznej i integralnej części Macierzy, jest raz na zawsze i nieodwołalnie przesądzona, zaczem dalszemu rozpatrywaniu i badaniu podlegać nie może, niemniej, że sprawa uregulowania stosunków we wschodniej części tej ziemicy jest sprawą wewnętrzną Polski, którą wyłącznie polski Sejm i polski Rząd wedle swego swobodnego uznania, we właściwym czasie załatwić są upoważnieni, mając na uwadze, że obecny stan prawny i dotychczasowa ścisła łączność z Macierzą, nie mogą być zmienione i nadal zachowane być muszą.

Obrońcy Lwowa wzywają Rząd polski i właściwe czynniki, by nie dopuściły do jakiejkolwiek zmiany obecnego stanu prawnego i faktycznego, do jakiegokolwiek ukrócenia naszej ojcowizny i naszych do niej odwiecznych niezaprzeczalnych i wyłącznych praw, a zarazem oświadczają, że mają dobrą wolę pokojowego, zgodnego współżycia ze współobywatelami narodowości ruskiej, o ile państwowość polską oraz obecny stan prawny i faktyczny na tej ziemi bez jakichkolwiek zastrzeżeń uzna ją, nie ścierpią jednak i pomni na ducha, który ożywiał ich w dniach listopadowych, nie zgodzą się nigdy na przefrymarczenie wschodniej Małopolski, gotowi każdej chwili czynem dać temu wyraz".

Korzystniej być dłużnikiem aniżeli wierzycielem.

Minister finansów Stanów Zjednoczonych, Mellon, w rozmowie z redaktorem „Matina", Lauzanne, odpowiedział na jego pytanie w sprawie długów zaciągniętych przez Francyę w Stanach Zjednoczonych, że w naszych czasach często korzystniej być dłużnikiem, aniżeli wierzycielem. Byłoby szaleństwem doprowadzać do ruiny swego dłużnika, gdyż ten samem wywołałoby się własną ruinę. Wierzyciel, który gnębi swego dłużnika, może doprowadzić z łatwością do pogorszenia — i tak już złego — jego położenia. Obniży on jeszcze bardziej kurs jego pieniądza. Przytem sam wierzyciel wyjdzie na tem jaknajgorzej, gdyż dłużnik, który mógł u niego coś nie coś kupować, wkońcu nie jest w stanie być jego klientem. Być może, że kraj — wierzyciel wzbogaci się odrobiną złota, czy banknotów, lecz jego towar będzie uwięziony w kraju".

Mellon powiedział dalej, że na konferencyi równie mało będzie się mówiło o długach międzyalianckich jak i o innych sprawach finansowych. Bardzo być może, że w związku z problemami rozbrojenia, ubocznie trzeba będzie dotknąć zagadnień finansowych. Jeżeliby zwołano kiedykolwiek międzynarodową konferencyę finansową, to wokół stołu powinniby zasiąść ludzie, nie mówiący i myślący o czem innem, jak tylko o finansach.

---

dyamenteowem słońcem, które im duszą jest. Dziewczę szło niezmordowanie, dzień w dzień od rana do wieczora, a oczy jej w marzącej tęsknocie patrzyły nieustannie w nieznaną i nigdy niedoścignioną dal, i zdawało się, jak gdyby ani przeczuwała, że za nią ten piękny młodzian w zbroi srebrnej z hufem świetnego rycerstwa wciąż jedzie. I przyszli tak do głębokich dolin alpejskich, przez które szybko zielone toczyły się rzeki, kroczyli przez góry, na których szczytach chmury się tworzyły i w lazur niebios wstępowały, jechali koło urwisk, z których skakały wodospady, koło stoków i pochyłości, gdzie ciemne sosny i świerki szumiąc dumały, a w cieniu ich krynice ku blademu, srebrem przetykanemu niebu modre oczy swe otwierały. Przyszli do zawartych stromemi skałami przesmyków, przez które niegdyś tłumy barbarzyńców północy, jak spienione potoki, do ziemi słońca się waliły, wyszli wkońcu na niwy, gdzie na drzewach złote owoce między ciemnemi, metalicznie połyskującemi liśćmi się kołysały, weszli do ziemi wyniosłych laurów i poburzonych świątyń marmurowych, kędy pozwalane z piedestałów posągi bogów w smętku i prochu leżały, kędy mistyczne katedry obok tych zwalisk w górę się piętrzyły, i nareszcie wkroczyli, gdy pewnego dnia słońce ku zachodowi się chyliło, do martwego miasta, niegdyś potężnego i wspaniałego, niedaleko morza i niedaleko ogromnego piniowego lasu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ulgi w studyach dla studentów praw.

W „Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P." ogłoszono w sprawie ujednostajnienia ulg w studyach studentów prawa z tytułu pełnienia służby wojskowej w czasie wojny.

Na mocy tego rozporządzenia ulgi przysługują studentom wydziałów prawa w polskich uniwersytetach państwowych, którzy po rozpoczęciu studyów prawniczych przerwali je wskutek pełnienia służby w wojsku polskiem w czasie między 1 listopada 1918 r. a 31 grudnia 1920 r., oraz tym, którzy po złożeniu egzaminu dojrzałości z tegoż powodu nie mogli rozpocząć studyów prawniczych.

Z tych samych ulg korzystać mogą również studenci, u których przerwa w studyach lub zwłoka w ich rozpoczęciu została spowodowana służbą w ochotniczych formacyach polskich lub w armiach państw sprzymierzonych i państw zaborczych w czasie od dnia 1 sierpnia 1914 r. do dnia 31 października 1918 r., a którzy w czasie między 1 listopada 1918 roku a 31 grudnia 1920 r. pełnili służbę w wojsku polskiem lub też zostali od niej zwolnieni wskutek niezdolności fizycznej.

Ulgi polegają na zaliczaniu przez Rady Wydziałowe studentom wyżej określonej kategoryi pewnej liczby półroczy do liczby półroczy, wymaganej dla dopuszczenia do egzaminów państwowych. Zaliczalne są półrocza, co do których student udowodni, że stracił je po rozpoczęciu prawniczych studyów, lub po złożeniu egzaminu dojrzałości wskutek pełnienia służby wojskowej.

Z zaliczalnych półroczy można zaliczyć: a) w uniwersytetach Jagiellońskich i Jana Kazimierza z okresu 1914—1918 r. najwyżej trzy półrocza, z okresu 1918—1920 najwyżej dwa półrocza, nie więcej jednak, niż trzy półrocza w obydwu okresach razem, b) w uniwersytetach Warszawskim i Stefana Batorego z okresu 1914—1918 r. najwyżej trzy półrocza, z okresu 1918—1920 r. najwyżej dwa półrocza nie więcej jednak niż trzy półrocza w obydwu okresach razem.

Dla trzyletniego studyum prawnego w uniwersytecie poznańskim powyższe ulgi nie mają zastosowania.

W wypadkach zaliczenia półroczy winien student w miarę możności wyczerpać w półroczach, w których uczęszcza na uniwersytet, wszystkie przepisane dla danego okresu studyów wykłady, a więc także i te, które przypadają na zaliczone mu, a w rzeczywistości nie wysłuchane półrocza; Rady Wydziałowe postarają się umożliwić to przez odpowiedni rozkład godzin wykładowych.

KRONIKA.

Kraków, 24 listopada.

— **Podziękowanie p. premiera Ponikowskiego.** Prezydent ministrów Ponikowski nadesłał na ręce wojewody krakowskiego dra Gałeckiego podziękowanie dla niego oraz dla ludności i władz Krakowa i Wieliczki za okazaną życzliwość i za przyjęcie, jakie zgotowano prezydentowi ministrów jako przedstawicielowi rządu. Przekazaną przy tej sposobności przez prezydenta ministrów znaczniejszą kwotę rozdzielił wojewoda dr. Gałecki między instytucye humanitarne.

— **W jubileuszu 25-lecia Akademii handlowej w Krakowie** zapowiedzieli uczestnictwo delegaci Ministerstwa W. R. i O. P., Ministerstwa przemysłu i handlu, jakoteż przedstawiciele handlowych zakładów naukowych z całej Polski. Również zgłosiło swój przyjazd szereg absolwentów kursu abituryentów i wyższej szkoły handlowej, pozostających niejednokrotnie na wysokich stanowiskach w instytucyach finansowych, przemysłowo-handlowych itd. Święto jubileuszowe rozpocznie się w piątek 25 bm. uroczystą Akademią w Starym Teatrze o godz. 4 popołudniu.

— **Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej.** Wczoraj popołudniu odbył się pogrzeb tragicznie zmarłych lotników Antoniego Kroka i Aleksandra Maciejowskiego. Na wieczny spoczynek wiozły zwłoki ofiar katastrofy lotniczej kadłuby samolotów wśród wspaniałego konduktu pogrzebowego przy odgłosie szybujących wysoko aeroplanów. Orszak żałobny ruszył ze szpitala załogi o godz. 3-ej popołudniu i w miarę zbliżania się ku ul. Basztowej rósł w imponujący pochód. Na czele kroczyła kompania honorowa, dalej orkiestra wojskowa, a za nią duchowieństwo z kapelanem wojskowym pocztem w długim szeregu delegacye wszelkich formacyj załogi krakowskiej niosły mnóstwo wspaniałych wieńców. Pierwszy z nich, upięty na śmidze samolotowej, niosła delegacya pułku lotniczego. Po długim szeregu wieńców zaprzężony w 3 pary koni, jechał kadłub samolotu, na którego grzbiecie spoczywała trumna ze zwłokami śp. Kroka, a na niej wśród czarnych wstęg kiru widniał lotniczy hełm. Za trumną postępowała rodzina zmarłego. W niedużej odległości wiozły konie drugi samolot, ze zwłokami śp. Maciejowskiego. Za rodziną zmarłego postępowali generałowie Szeptycki, Osiński, Kostecki, szef misyi wojsk. francuskiej gen. Tronyo, korpus oficerski załogi krakowskiej, dalej kompania pułku lotniczego, wreszcie niezliczone tłumy publiczności. Gdy kondukt doszedł do cmentarza rakowickiego, a kapelan zaczął odprawiać modły, z krążących w przestworzu aeroplanów spadły na świeże mogiły liczne wiązanki kwiecia i zieleni.

— **Rejestracya inwalidów cywilnych.** Repatryanci, tj. obywatele polscy, którzy w ostatnim czasie wrócili do Krakowa, a mimo iż nie byli jeńcami wojennymi wskutek wypadków światowej wojny ponieśli uszczerbek na zdrowiu, względnie życiu, winni we własnym interesie zgłosić się do Wydziału VII Magistratu, ul. Posełska 8, parter.

— **Podwyższenie opłat** za szyldy i gablotki sklepowe. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego wspólne posiedzenie sekcyi ekonomicznej i skarbowej Rady miasta, na którem uchwalono podwyższenie opłat za szyldy, gablotki-portale itp., a następnie przyznano szereg kredytów dodatkowych do poszczególnych działów budżetu.

— **Regulacya placu Wolnica i ul. Wielickiej.** Na posiedzeniu sekcyi ekonomicznej Rady miasta, odbytem onegdaj pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego, zatwierdzono linię regulacyjną dla placu Wolnica na Kazimierzu dz. VIII, a na posiedzeniu sekcyi ekonomicznej Rady miasta wspólnie z komisyą podgórską, zatwierdzono linię regulacyjną dla ul. Wielickiej w dz. XXII oraz uchwalono dzierżawę dwóch gruntów miejskich w dz. XXII na cele przemysłowe.

— **Miejski teatr opera i operetka.** Dziś w czwartek 24 bm. „Tosca", opera Pucciniego. Tytułową partyę wykona nasza primadonna p. Jaworzyńska, zaś w głównych rolach wystąpią: świetny nasz tenor Leon Cortilli, a popisową partyę bar. Scarpia odtworzy znakomity artysta-śpiewak K. Kruglewski, który na ostatniem przedstawieniu „Tosci" swą kreacyą w tej roli wywołał prawdziwy entuzyazm. Jutro w piątek operetka J. Straussa „Noc w Wenecyi".

— **Z teatru „Bagatela".** We czwartek po raz 25 „Kobieta, która zabiła". W piątek, sobotę i niedzielę „Płomień" H. Mullera. Próby wesołej swojskiej farsy Zofii Senkowskiej pt. „Nasi nad Bałtykiem" dobiegają pod reżyseryą p. Nowackiego do końca,

— **Stanisław Gruszczyński**, głośny tenor polski, który na szereg miesięcy wyjeżdża znów do Medyolanu do opery „La Scala", da się słyszeć w Krakowie w bieżącym sezonie tylko raz jeden, a to na swym koncercie w niedzielę 27 bm. w Starym Teatrze. Koncert znakomitego śpiewaka wywołał tak wielkie zainteresowanie, że bilety są wprost rozchwytywane; większa część biletów jest już rozsprzedana.

— **Słynna orkiestra St. Namysłowskiego.** Włościańska orkiestra symfoniczna Namysłowskiego, która zdobyła sobie w całej Polsce swymi symfonicznymi koncertami chlubną kartę, wystąpi u nas tylko w niedzielę 27 bm. o godz. 11 przedpołudniem w teatrze „Bagatela" z następującym programem: 1) Tajko — „Marsz Królewski" 2) Powiadowski — „Dożynki" 3) Moniuszko — „Flis" 4) Nowowiejski — „Kujawiak". 5) Namysłowski — „Wesele Małgosi", część II. 6) Chopin — „Wielka fantazya". 7) Mozart — „Wesele Figara". 8) Dworzak — „Humoreska". 9) Namysłowski — „Ach! mazur". Popoł. o godz. 3½ daje orkiestra drugi koncert w teatrze „Opera i operetka" z odmiennym programem, w części I. wykona bowiem: 1) „O własnej sile", mazur. 2) J. Strauss — „Z wiedeńskich lasów", walc 3) Kurpiński — „Królowa Jadwiga". 4) Powiadomski — „Wesele". 5) Lewandowski — „Pan Twardowski". 6) Moniuszko — „Bajka". 7) Blau — „Szept kwiatów". 8) Chopiniana — „Wielka fantazya". 9) Namysłowski: „Pocztylion".

— **Sławny kwartet czeski,** który obecnie po niebywałych wprost tryumfach w Ameryce przybył z powrotem do Europy, wystąpi u nas w Krakowie z jednym koncertem w piątek 9 grudnia 1921 w przejeździe na szereg koncertów do Warszawy.

— **Gemina del Valle,** znakomita skrzypaczka, która koncertem swoim wzbudziła taki entuzyazm w naszem mieście, da się słyszeć w instytucie muzycznym ul. św. Anny 2, w sobotę 26 bm. o godz. 8 wiecz. W programie sonaty Beethovena, Brahmsa i Griega.

— **Śmierć pod kołami samochodu.** Wczoraj około godz. 5-ej popołudniu kupiec z Miechowa Mojżesz Gastfreund, jadąc ciężarowym samochodem do domu, wyskoczył na ul. Warszawskiej przed jednym ze sklepów tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła samochodu i poniósł śmierć na miejscu. Wypadek zgromadził na miejscu tłumy publiczności.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe do Piotra Małeckiego, robotnika, który jadąc z Przegorzał do Krakowa, wypadł z wozu i doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza dyżurnego, przewiozła karetka pogotowia Małeckiego do szpitala.

— **Śmiała kradzież listów amerykańskich na poczcie.** We wtorek popołudniu podczas godzin urzędowych na poczcie Nr. 2 na dworcu osobowym w Krakowie dokonano niezwykle śmiałego włamania do sortowni poleconych listów amerykańskich. Niewyśledzeni dotąd włamywacze dostali się około godz. 5 popołudniu do sortowni, oderwawszy uprzednio skobel od drzwi oraz otworzywszy je wytrychem. Właśnie leżały na stołach przygotowane do sortowania polecone listy amerykańskie, z pośród których zuchwali włamywacze wybrali 720 sztuk. Jak wiadomo, w poleconych listach amerykańskich przesyłane bywają dolary. Wnosić zatem należy, że bandyci obficie się obłowili. Z tego oburzającego faktu, który zdarzył się w biały dzień, w czasie wielkiego ruchu na poczcie widać, że jednak przepisy o strzeżeniu listów amerykańskich nie są należycie wykonywane, skoro mogło dojść do tak zuchwałej kradzieży.

Z sali koncertowej.

JÓZEF SZIGETI.

Po dotychczasowej szarzyźnie koncertowej doczekaliśmy się nareszcie pełnego odszkodowania artystycznego. Podniosłe, entuzyastyczne wprost wrażenie, jakie pozostawiła gra skrzypka Józefa Szigeti'ego zaliczyć należy do tych rzadkich objawów, które wywołują tylko wybrańcy. Już sama elegancka postać tego szczupłego, wysokiego blondyna, przypominającego Burmestra z młodych lat, podbija słuchacza, który już po kilka pierwszych tonach znajduje się zupełnie pod urokiem cudownej, absolutnie skończonej sztuki. Strona techniczna posunięta do nieprawdopodobnych granic, utrzymana jednak dyskretnie na drugim planie znajduje się na usługach temperamentu ale i poczucia stylowego, nadającego każdemu granemu utworowi piętno prawdziwego artyzmu, nawet w takich tylko formalnych rzeczach jak etiuda Paganiniego lub „Zefir" Hubaya. Lewa ręka doskonała; palce wygięte w końcach na zewnątrz (z natury przeznaczone do skrzypiec) biją z taką siłą w struny, że te czasem aż brzęczą, jakby pod pizzicatem: szybkość błyskawiczna i precyzyjna. Prawa ręka taksamo wyćwiczona zdumiewa staccatem w najszybszych pasażach, saltandem jak szpilki (w środku etiudy Paganiniego), a przedewszystkiem wielkim tonem, który ani razu nie zadrapał i to ani w crescendo (pod górę, do żabki), ani w szybkich zmianach i energicznych zrywaniach o tak wielkim rozmachu, że raz smyczek wyleciał przed podstawek. Przy tem posiada Szigeti piano aksamitne, jak głaskanie rączką kobiecą. W etiudzie Paganiniego zafrapował artysta przy końcu podwójnymi (nie przepisanymi) flageoletami, tą stanowczo najryzykowniejszą sztuczką, jaka na skrzypcach istnieje, grając je w tak pięknej i czystej formie i z takim spokojem jak zwykłe dwutony (tremę miał słuchacz). Jednem słowem skrzypek zupełnie w rodzaju Ysay'ego.

W programie przeważała stara muzyka. Händla (IV. sonatę, d-dur) i Bacha (VI. solo-sonatę, e-dur) gra Szigeti z młodzieńczą werwą; można się sprzeczać, czy tego rodzaju pojmowanie tych utworów jest słuszne, przyznać jednak trzeba, że i interpretacyjnie cudownie brzmiały. Largo z sonaty händlerowskiej bourree i oba menuety z bachowskiej kąpały się w słonecznym blasku pięknej kantyleny i pełne były finezyi frazowania, dowodzących nadzwyczajnego smaku artysty.

Na specyalną pochwałę zasługuje bardzo starannny i dyskretny akompaniament prof. Lipskiego.

Do biura Koncertowego p. Bujańskiego apeluje się o urządzenie drugiego koncertu Szigeti'ego, i możliwie najwięcej w tym rodzaju.

Dr. Henryk Apte.

— **Włamania.** Do mieszkania Heleny Malugowskiej, krawczyni, przy ul. Krowoderskiej l. 79, włamali się onegdaj wieczorem niewyśledzeni sprawcy i skradli garderobę oraz bieliznę wartości 1 miliona mk.

Drugiego włamania dokonano do mieszkania Emila Schinagla przy ul. Karmelickiej l. 22, gdzie skradziono kilim oraz narzędzia elektryczne.

— **Znowu służąca.** Na szkodę p. Sary Kriiger, kupcowej, zamieszkałej przy ul. Starowiślnej l. 18 skradła świeżo przyjęta do służby dziewczyna nazwiskiem Marya Hrabianka bieliznę wartości 100.000 mk. Po dokonaniu kradzieży Hrabianka zbiegła w niewiadomym kierunku.

—o—

— „**Przedświt-Haszachar**". Stradom 15, ofic. Dziś zebranie członków i referat pt.: „Życie i obyczaje dawnych Hebrejczyków". Referent prof. dr. Ben-Josef. Początek o godz. 7'30 wiecz. — Żydowska czytelnia akademicka otwarta codziennie od godz. 7—9 wiecz.

—o—

— **We czwartek dnia 23 listopada** odbędzie się staraniem Towarzystwa filozoficznego na ul. św. Anny Nr. 12 parter, odczyt prof. dra Reinholda „O polityce w kryminalistyce". Początek o godz. 6-ej wieczorem.

—o—

— **Z Kollegium Wykładów Naukowych.** W niedziele dnia 27 bm. odbędzie się w sali Kollegium Wykładów Naukowych „Wieczór Wyspiańskiego", który zainauguruje prelekcya prof. dra Michała Szyszki. Najcelniejsze wyjątki z utworów Wyspiańskiego deklamować będą pp. Węgierko, artysta teatru „Bagatela" i dr Ernest Ader. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

—o-o—

III. Koncert symfoniczny orkiestry Związku Muzyków Polskich w Krakowie odbędzie się w **niedzielę 27 listopada** br. o godz. 11 przedpołudniem, w sali Starego Teatru pod batutą prof. **Dra Zdzisława Jachimeckiego.** Bilety na koncerty symfoniczne nabywać można u firmy L[illegible]wicz i Ska, Kraków, plac Szczepański 2.

—o—

—o—

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.
Czwartek: „Brzydki Ferrante".

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA
Czwartek: „Tosca".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":
Czwartek: „Kobieta, która zabiła".
Piątek: „Płomień".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Czwartek: „Niech mnie djabli wezmą".
Piątek: „Niech mnie djabli wezmą".

—oo—

Z sali sądowej.

DWA WYROKI ŚMIERCI.

Wczoraj przed sądem wojskowym na ul. Montellupich odbyła się rozprawa przeciw szeregowcom 21 p. a. p. Janowi Hajdzie, Stanisławowi Wrzesińskiemu i Antoniemu Wiśniewskiemu, oskarżonym o zbrodnię kradzieży, dokonanej na szkodę skarbu wojskowego. Oskarżeni przed kilku tygodniami skradli w magazynach wojskowych w Rzeszowie w towarzystwie cywila Ząbkowskiego 40 sienników wartości 24.000 mk i 13 płaszczy wojskowych wartości 33.000 mk. Nadto Wrzesiński skradł 5 bluz i 2 pary spodni wartości 18.000 mk. Oskarżeni przyznali się w zupełności do winy z wyjątkiem Wiśniewskiego, który, jak twierdzi, podczas kradzieży stał na warcie po przeciwnej stronie magazynu. Ząbkowski, który spieniężył skradzione przedmioty, nie podzielił się ze wspólnikami pieniędzmi, uzyskanemi ze sprzedaży tychże. Przeciw Ząbkowskiemu odbyła się rozprawa w sądzie cywilnym w Rzeszowie, gdzie skazano go na 8 miesięcy aresztu. Po wczorajszej rozprawie zapadł wyrok skazujący Hajdę i Wrzesińskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie, Wiśniewski został uwolniony. Obu skazańców uchwalił trybunał przedstawić do łaski. Naczelnika Państwa. Obrona wniosła zażalenie nieważności.

O ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

Przez ubiegłe dwa dni w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Henrykowi Zajicowi ze Śląska Cieszyńskiego, oskarżonemu o zbrodnię zdrady stanu i oszczerstwo popełnione na osobie gen. Latinika. Ze względu na rodzaj sprawy i przedmiot aktu oskarżenia, prokurator i obrońca zgłosili zgodny wniosek o zarządzenie bezwzględnej tajności rozprawy. Przesłuchanie oskarżonego trwało kilka godzin, poczem rozprawę musiano odroczyć z powodu niejawienia się wezwanych świadków.

ECHA AFERY WERESZCZYŃSKIEGO.

W sprawie Wereszczyńskiego, jak wiadomo, był skazany i major Fangor na 3 dni aresztu. Prokurator podał skargę do najwyższego sądu wojskowego, który zatwierdzając wyrok w stosunku do Wereszczyńskiego, zmienił wyrok co do majora Fangora, zwiększając mu termin aresztu do 2 miesięcy.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z kraju.

Nadużycia w magazynach wojskowych w Puławach. W tych dniach wykryte zostały duże nadużycia wojskowe w magazynach baonu wartowniczego w Puławach. Wskutek tego aresztowani zostali sierżant baonu Smułkowski, u którego znaleziono 31 pary butów wojskowych, skórę i inne rzeczy wojskowe; sierżant Niezgoda, u którego znaleziono cały wóz różnych rzeczy wojskowych, a głównie umundurowania i bielizny i plutonowy Wł. Rubaszki, u którego również znaleziono rzeczy wojskowe. Kradzieże te odbywały się już od dłuższego czasu i prawdopodobnie kosztują skarb państwa miliony.

Związek sublokatorów. Wobec wyzysku stale uprawianego przez lokatorów względem swych sublokatorów, tworzy się w Warszawie osobny związek sublokatorów w celu bronienia ich interesów.

Zbiorowa ucieczka więźniów w Warszawie. Onegdaj z więzienia śledczego w Warszawie uciekło 7 przestępców kryminalnych.

—o—

Dział gospodarczy.

Zmiana dekretu o ochronie lokatorów. Jak wiadomo rada ministrów przyjęła dla przedstawienia Sejmowi projekt komisyi międzyministeryalnej w sprawie zmian dekretu o ochronie lokatorów. Projekt ten, przesłany już do Sejmu, przewiduje wyjęcie z pod dekretu wszelkich pomieszczeń handlowych i przemysłowych. Na skutek starań ministeryum zdrowia rada ministrów postanowiła zmienić projekt w tym sensie, że apteki w dalszym ciągu korzystać będą z prawa o ochronie lokatorów.

Towarzystwo dla rozwoju handlu z Rosyą. W tych dniach odbyło się zebranie organizacyjnego towarzystwa dla handlu zagranicznego pod nazwą „Telionet".

Nowe to towarzystwo handlowe skupiające przeważnie członków Centralnego Związku Kupców żydowskich, będzie miało głównie za zadanie nawiązanie stosunków handlowych z Rosyą. W skład komitetu organizacyjnego Towarzystwa wchodzą pp. Adolf Truskier, Wacław Wiślicki, Szatenstein i inni.

Rejestracya i stemplowanie tytułów długu przedwojennego Austryi i Węgier. Na mocy upoważnienia Ministerstwa skarbu przedłużyła Izba skarbowa we Lwowie ostateczny termin zarejestrowania i ostemplowania tytułów długu przedwojennego Austryi i Węgier włącznie **po dzień 5. grudnia 1921 roku.** Miejscami rejestracyi pozostają nadal Krajowa Kasa skarbowa w Lwowie, filialna Kasa krajowa w Krakowie, wszystkie Urzędy podatkowe Małopolski i Śląska Cieszyńskiego oraz wszystkie Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Urzędy te i instytucye będą równocześnie obok Izby skarbowej w Krakowie (ul. Helzlów) i we Lwowie (Oddz. III. a. 2 plac św. Ducha 1 II. p. biuro Nr. 53), tudzież Dyrekcya skarbu w Cieszynie, udzielać stronom wszelkich potrzebnych ustnych informacyi.

Postępująca stabilizacya marki polskiej, przewyższającej wartością austryacką koronę, starczyć winna za najsilniejszy bodziec do bezzwłocznej rejestracyi, korzystnej dla stron a pożądanej dla Skarbu Państwa.

Efekta terminowo nie zarejestrowane ulegną bezwarunkowo niodwołalnej konfiskacie.

Za wolnym handlem naftą. Dnia 21 listopada odbyły się całodzienne narady w sali posiedzeń Ministeryum przemysłu i handlu Rady Naftowej przy współudziale przedstawicieli przemysłowców i konsumentów.

Między innymi omawiano sprawę ograniczeń w obrocie wewnętrznym i zewnętrznym ropy i przetworów naftowych. Przemysłowcy występowali przeciwko wszelkim ograniczeniom, uważając, że wolny handel wpłynie dodatnio na wiercenia, rozszerzenie rynków zbytu, no i na cenę.

Stosunki handlowe z Rosyą. W Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie odbył się wieczór dyskusyjny, na którym dyrektor departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Kirchmajer mówił o możliwościach stosunków handlowych z Rosyą. Omówiwszy stronę prawną kwestyi w związku z traktatem ryskim i stwierdziwszy, że wobec nieistnienia umowy handlowej z Rosyą w stosunkach z nią obowiązują obywateli polskich przepisy ogólne, traktujące o handlu zagranicznym u nas niezależnie od tego, czy handel ten Rosya uważa za legalny na swojem terytoryum, — p. Kirchmajer zaznaczył, że Rosya urzędownie nie dokonywała u nas zakupów z powodu tarć natury politycznej, interesuje się zaś rząd rosyjski całym szeregiem naszych towarów (maszyny, naczynia żelazne, chemikalia, bibułka papierosowa). Dotychczas Rosya kupowała za złoto, obecnie zaczyna się ono wyczerpywać, Rosya więc płacić będzie surowcami i koncesyami. Mimo, że tak wiele o tych koncesyach mówi, wydano dotychczas jedną zaledwie (na kopalnie asbestu na Uralu).

W zakresie koncesyi będzie jednak w Rosyi coraz szersze pole do działania w miarę tego jak sowiety stawać się będą ustępliwsze. Ważne znaczenie ma dla nas tranzyt towarów zagranicznych do Rosyi. Estonia na tranzycie tym bardzo korzysta. Niemcy dążą do podboju ekonomicznego Rosyi, starając się o współudział innych państw. W ten sposób powinniśmy postępować i my. Do energicznych zabiegów w tym kierunku zachęcał p. Kirchmajer kupiectwo polskie.

P. Wartalski podkreślił następnie w dyskusyi postulaty kupiectwa, bez uwzględnienia których handel z Rosyą nie da pozytywnych wyników a więc potrzeby ulepszenia komunikacyi, zawarcia umowy handlowej, skoordynowanie działalności placówek naszych w Rosyi, usunięcie trudności policyjnych z dziedziny handlu, urządzenie składów tranzytowych itd.

P. Skąpski na zasadzie osobistej obserwacyi stwierdził ewolucyę, szybko zachodzącą w polityce ekonomicznej sowietów i nawoływał do nawiązywania na miejscu stosunków handlowych.

Pp. Gaszyński Szenkman stwierdzili, że dokonać tego najłatwiej może zrzeszenie dla handlu ze Wschodem i zachęcali zebranych, aby przystępowali do tej organizacyi.

Z giełdy.

Kraków, 23 listopada.

Z walut dolary zyskały 100 punktów, inne pozostały bez zmiany. Wskazuje to na utrwalenie się tendencyi stabilizacyi naszej waluty.

Chroniczny brak gotówki odbija się ogromnie ujemnie na rynku akcyi. Dokonano dziś transakcyi zaledwie w 5 akcyach przy kursach przeważnie utrzymanych.

Giełda krakowska z d. 23 listopada 1921 r.

Akcye bankowe:	żąda.	płacą	tranz.
Polsk. Bank Przemysłowy I—IV em.	600·—	700·—	
Polsk. Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Bank hipoteczny	950·—	1000·—	975·—
Małopolsk.	600·—	700·—	
Ziemsk. Bank Kredytowy	550·—	650·—	
Powszechny Bank Kredytowy	350·—	400·—	
Bank Ziem. dla krajów Łanca	600·—	700·—	
Bank kredytowy w Warszawie	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—IV em.	775·—	875·—	800—8250
Polskie Tow. handl. („P. T. H.")	—·—	—·—	
Handl. Spółk. akc. „Impeks"	275·—	325·—	
Polsk. Glob. Tow. transport.-handl. I e.	1000·—	1200·—	
C. Hartwig. Dom ekspedyc.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	375·—	425·—	
Zieleniewski I–III em.	5600	5900·—	
H. Cegielski fabr. maszyn Poznań	2500·—	2800·—	2700—3625
Zjedn. Skład. Tow. Fabr. wozów ... em.	1200·	1400·—	
„...em..." fabryka maszyn rolniczych	8000·—	10400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn narz. roln. ...	3300·—	3400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn narz. roln.	—·—	—·—	
Zakłady amunicyjne „Pocisk"	900·	1000·—	
Automotor, fabryka samochodów	1000·	1200·—	
„Wesoła" fabryka cementu	7800·	8700·—	
Mierzańskie zakłady górnicze S. A.	7000·—	7500·—	
„Tepege" Tow. dla przem. górniczych	5800·—	6200·—	
Polska nafta	1700·—	1900·—	1870—1858
Ilem	—·—	—·—	
Elektrownia w Sieraszy III em.	1200·—	1400·—	
„Oikos" T. A.	3500·—	4100·—	4000·—
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1000·—	1200·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	4700·—	5100·—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wysk. ...V	2300·—	2600·—	
Fabryka porcelany w Chmielowie	3800·—	4000·—	
Fabr. Raf. cukru w Chodorowie ...	3100·—	3400·—	3250—3300

Waluty, dewizy:	Waluty gotowk. Kupno	markowe banknoty Sprzedaż	Czek Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	3300	3700·—	3300·—	3700·—
Dolary kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	220·—	250·—	230·—	260·—
Marki niemieckie	12·	14·—	12·50	14·50
Korony austryackie	—·52	—·62	—·53	—·62
Korony czesko-słowackie	33·—	38·—	35·—	40·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—

Giełda warszawska z 23 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3825—3750, sprzed. z 3750, kupno 3625. Franki francuskie gotówka tranz. 260—252, (czeki) tranz. 266—270. Funty szterlingi gotówka tranz. 15150—15100, sprzedaż 15100 kupno 14 00, (czeki) tranz. 15100—15300. Belgia (czeki) tranz 250—259. N Jork (czeki) tranz. 3825—383 . Marki niemieckie gotówka tranz. 14·75. (czeki) tranz. 13·75—13·50. Korony austryackie (czeki) tranz. 61—60.

Delegacya Centr. Zw. Kupców Żydowskich u min. skarbu.

P. K. K. P. będzie udzielała kredytu kupcom.

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Dziś przyjął minister skarbu dr Michalski delegacyę Centralnego Związku Kupców Żydowskich, która przedstawiła swe prośby odnośnie do ułatwienia płacenia daniny kupiectwu przez udzielanie mu kredytów Pol. Kraj. Kasy Pożyczkowej.

Minister Michalski wyraził swe zdziwienie, że kupcy, którzy podczas wojny porobili wielkie majątki rozpoczynają targi o daninę.

Członek delegacyi p. Trisker w odpowiedzi zaznaczył, że nie chodzi o zniesienie daniny, lecz jedynie o udzielenie kredytu; albowiem wobec stagnacyi w handlu ciężko byłoby dla kupiectwa daninę zapłacić. Mówcy odpowiedział minister skarbu, że wszystkie urzędy P. K. O. otrzymały odpowiednie instrukcye odnośnie do udzielania kredytu. Kredyt będzie udzielony tylko tym kupcom, którzy udowodnią, że znacznie zredukowali ceny, i że towarów swych nie magazynują dla uzyskania wyższych cen.

Zawarcie francusko-polskiego układu gospodarczego

w sprawie G. Śląska.

Paryż. (E. E.) Wczoraj podpisano w ministerstwie spraw zewnętrznych układ gospodarczy polsko-francuski, dotyczący G. Śląska, który ma na celu utrzymanie stałości życia gospodarczego tej części G. Śląska, która została przyznaną Polsce. Treść tego układu jest trzymaną w tajemnicy. „Telegraph Company" donosi, że układ ten zawiera wiele korzyści tak dla Polski, jak i dla G. Śląska.

Przed rozpoczęciem rokowań górnośląskich.

Genewa. (E. E.) Posiedzenie komisyi mieszanej rozpocznie się prawdopodobnie we środę o godz. 11-tej w sekretaryacie Ligi Narodów. Chodzić będzie przedewszystkiem o uzyskanie formalnej zgody obu stron na program konwencyi ekonomicznej, zalecany przez Radę Ligi Narodów, przyjęty przez Radę Najwyższą. Konferencya zajmie się opracowaniem szczegółów i ustanowieniem podstaw, na których opierać się będzie ostateczny tekst konwencyi. W czasie konferencyi pełnomocnicy obu stron mają omówić sprawę stworzenia organów wykonawczych konwencyi ekonomicznej. Ostatnią nader ważną kwestyę stanowić będzie przejęcie władzy od komisyi międzysojuszniczej przez czynniki zainteresowane. Prace konferencyi potrwają prawdopodobnie około miesiąca.

Sekretarz czeskiego związku przemysłowego w komisyi polsko-niemieckiej.

Praga. PAT. (Wied. Biuro Kor.) „Narodni Demokratie" donosi, że szwajcarski prezydent związkowy Kalonder zaprosił sekretarza czeskiego związku przemysłowego Hodaca i szwajcara dra Heralda do współpracy przy rokowaniach gospodarczych polsko-niemieckich. Pierwsza konferencya ma się odbyć w Genewie. Ze strony niemieckiej wyrażono życzenia, aby dalsze rokowania odbyły się w jednem z miast Górnego Śląska. Życzeniu temu odmówiono.

Żądania niemieckie.

Berlin. PAT. W sprawie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich „Vossische Ztg." donosi, że ze strony rządu niemieckiego przedłożone będą następujące kwestye: 1) Przedłużenie ochrony niemieckiej własności przed wywłaszczeniem i po upływie 15-letniego okresu przejściowego. 2) Skuteczna ochrona obywateli niemieckich na terytoryach polskich. 3) Przejęcie przez Polskę pewnych części długów niemieckich.

Zaburzenia komunistyczne odbywają się nadal.

Berlin. (E. E.) Grabienie i plądrowanie sklepów odbywało się wczoraj w dalszym ciągu. Berliński świat kupiecki jest zaniepokojony, albowiem zarządzenia policyjne okazały się niedostateczni. Kupcy zagrozili zamknięciem swoich sklepów, wobec czego rząd zwiększył ilość posterunków policyjnych, nakazując im występować jak najenergiczniej przeciw grabieżom. Aresztowano przeszło tysiąc osób.

Bawarya przeciw połączeniu z Austryą.

Berlin. (E. E.) Niemieckie stronnictwo ludowe oświadczyło się przeciwko połączeniu Austryi z Bawaryą i zaznaczyło, że należy dać Francyi do zrozumienia, że myśl unii austryacko-bawarskiej jest przyjmowaną tak w Austryi jak i w Niemczech z ogólnem oburzeniem. Zdaniem tego stronnictwa sama Bawarya nie dopuści nigdy do spełnienia podobnych mrzonek.

———o—o———

Przeniesienie państwowego urzędu naftowego do Lwowa.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje, że siedziba państwowego urzędu naftowego została przeniesiona do Lwowa.

Nowy poseł łotewski w Polsce.

M. Warszawa. (Telefonem). Jutro we czwartek przybywa do Warszawy nowy poseł republiki łotewskiej p. Muksza.

Pierwsze zebranie tymczasowej komisyi rządzącej we Wilnie.

Wilno. (ETE) Wczoraj odbyło się pierwsze zebranie tymczasowej komisyi rządzącej w obecności Mejsztowicza. Zdecydowano, że po wyjeździe Żeligowskiego i objęciu władzy przez Mejsztowicza wszyscy dyrektorowie złożą swoje teki do jego dyspozycyi.

Około wyborów do Sejmu Litwy Środkowej.

Wilno. (E. E.) W projekcie ordynacyi wyborczej ustalono, że prawo wyborcze przysługuje osobom w wieku od lat 21. Wojskowi w służbie czynnej oraz policya nie będą brali udziału w wyborach, zachowają jedynie bierne prawo wyborcze. Wybory trwać będą trzydzieści pięć dni. Jeden poseł przypada na 7000 mieszkańców. Na terenie Litwy środkowej będzie 9 okręgów wyborczych. W powiatach lidzkim i brasławskim trzy. Instancyą sądową, rozważającą zażalenia, będzie izba kasacyjna w Wilnie.

10 milionom ludzi w Rosyi grozi śmierć głodowa.

Londyn. (ETE). Nansen telegrafuje z Moskwy, że w Rosyi głoduje 30 milionów ludzi, w tem jest 10 milionów zagrożonych śmiercią. Położenie pogarsza się z dnia na dzień. Całe obszary stają się pustyniami.

Drobne ogłoszenia.

Zdolna wypraktykowana krawczyni poszukuje zajęcia w prywatnych domach. Dora Jakobowicz z Gesang, ul. Brzozowa 9, I. p. 2352

Początkujący buchalter, poszukuje posady jako praktykant biurowy. Warunki obojętne. Zgłoszenia pod „Przyszłość" do Adm. N. Dz. 2362

Lokal przemysłowy w śródmieściu w Krakowie, nadający się także na kawiarnię, 3 wielkie ubikacye, gaz, elektryka z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisemne pod „Dobra sposobność" do Ad. Nowego Dziennika. 2357

Panna z lepszego domu, poszukuje pokoju z pensją lub bez. — Zgłoszenia pisemne do Biura okrętowego, Kraków, ul. Lubicz L. 2. 2063

Praktykantka przyjmie Firma B. Baum, ulica Grodzka L. 15. 2094

Buchalter korespondent, poszukiwany na dobrych warunkach. Zgłoszenia Dom handlowy Izraela Mandelbauma w Trzebini. 2089

Samodzielna korespondentka polsko-niem., rutynowana siła, obeznana z wszelkimi pracami biurowemi obejmie **posadę**. Zgłoszenia pod „K. W." do Ad. N. Dz. 2359

TRZECH zamożnych akademików 2351 poszukuje pokoju. — Łaskawe oferty pod „Wysoki czynsz" do Adm. N. Dz.

DOM HANDLOWY · P · U · G

Kraków, Dietlowska L. 65

1997 poleca hurtownie

po cenach zniżonych

towary perfumeryjne, toaletowe, manikiery, puszki do pudru i t. p.

Okazyjne i nowe

zegary, zegarki ręczne, kieszonkowe, kuchenne, Budziki oraz Biżuteryę 2089 poleca od **1.500 Mk.** wzwyż

Leon Brüll, Kraków, ul. Starowiślna L. 29

Reparacy ewykonuje sumiennie i po cenach przystępnych

Stare sztuczne zęby

złoto i platynę kupuje i płaci najsumienniej

Skład dentystyczny J. Leiblowicz, Kraków, Rynek główny 11. 1S1



Nadszedł świeży transport obuwia

Goodyer-Welt znanej marki

2074 **„HELIA"**

oraz innych pierwszorzędnych fabryk zagranicznych do firmy

B. Herstein, Kraków, Jasna 6

Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

Śledzie pocztowe

od najlepszych do zwykłych. Śledzie wędzone codziennie świeże, mocskale, rolmopsy i marynaty hurtownie i częściowo także w przesyłkach pocztowych, sprzedaje

o 50% taniej 2010

S. M. GROSS, Kraków, Krakowska 25.



Pierwszorzędne metalowe

Żarówki elektryczne

(oszczędnościowe) we wszystkich typach.

Zastępstwo i stale bogato zaopatrzony skład

Henryk Dorfheimer, Biuro techn. i elektrotechniczne

Kraków, św. Tomasza L. 8.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWNA.

POLSKO-AMERYKAŃSKI
:: BANK LUDOWY ::

SPÓŁKA AKCYJNA

2086

W KRAKOWIE

POLECA SWÓJ KANTOR

PRZY UL. DUNAJEWSKIEGO 9 I P.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Maks Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7